

Sygn. akt II Ka 61/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie

Przewodniczący: SSO Magdalena Dąbrowska

Sędziowie: SSO Wiesław Oryl

SSO Marek Konrad (spr.)

Protokolant: Ewa Pędzich

przy udziale Prokuratora: Tomasza Mierzejewskiego

w obecności oskarżyciela subsydiarnego: Z. P.

po rozpoznaniu w dniu: 22.03.2016r.

sprawy: **G. O. i T. K.**

oskarżonych o popełnienie czynu z art. 231§1kk

z powodu apelacji: pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego i oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Rejonowego Ostrołęce z dnia 28.10.2015r. w sprawie IIK 28/14

orzeka:

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Koszty postępowania odwoławczego przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt II Ka 61/16**

## UZASADNIENIE

G. O. i T. K. zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 1 października 2007 r. w O. jako funkcjonariusze Policji, wspólnie i w porozumieniu podczas wykonywania czynności służbowych, przekroczyli uprawnienia działając rozmyślnie na szkodę Z. P. w ten sposób, że pobili go pięściami i pałką oraz kopali, powodując u niego obrażenia ciała w postaci wylewu krwawego podskórnego z obrzękiem w okolicy ciemieniowej prawej i lewej, krwiak okularowego oczodołu prawego, otarcia naskórka podudzia prawego i lewego, skutkujące rozstrojem zdrowia na okres nie przekraczający 7 dni

**tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 28 października 2016 roku w II K 28/14

1. oskarżonego G. O. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu;

2. oskarżonego T. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu;
3. na podstawie art. 640 k.p.k. zasądził od subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego Z. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300,00 (trzysta) tytułem opłacenia zryczałtowanej równowartości wydatków
4. na podstawie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami procesu obciążył subsydiarnego oskarżyciela posiłkowego Z. P. i zasądził od niego na rzecz oskarżonego G. O. kwotę 2268 (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków poniesionych przez niego w związku z ustanowieniem w sprawie obrońcy z wyboru

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego zaskarżając powyższe orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonych, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku - przez uznanie, że oskarżeni G. O. i T. K. nie popełnili czynu zarzucanego im w akcie oskarżenia
2. naruszenie norm procesowych, które miało wpływ na treść wyroku, zwłaszcza
  - art. 4, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez oparcie ustaleń tylko na dowodach dla oskarżonych korzystnych przy pominięciu pozostałych dowodów bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska,
  - art. 7 k.p.k. przez ocenę dowodów z pominięciem wskazań wynikających z wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania,
  - art. 170 § 1 lit. „d” k.p.k. przez niezasadne oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka B.

W związku z powyższymi zarzutami skarżący wniósł o:

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania albo o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie oskarżonych G. O. i T. K. za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w akcie oskarżenia i wymierzenie za ten czyn każdemu z nich kary nie niższej niż 1 (jeden) rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat trzech.

Nadto pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o zasądzenie solidarnie od oskarżonych na rzecz oskarżyciela subsydiarnego Z. P. kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł również oskarżyciel subsydiarny. W uzasadnieniu wskazał, iż Sąd I instancji niezasadnie ocenił wyjaśnienia oskarżonych jako wiarygodne, a jego zeznania i zeznania świadka S. O. ocenił niezasadnie jako niewiarygodne. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania albo o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie oskarżonych G. O. i T. K. za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w akcie oskarżenia i wymierzenie za ten czyn kary zgodnie z obowiązującym prawem.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje wniesione przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego i oskarżyciela subsydiarnego są bezzasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, obraży art. 4, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 lit. „d” k.p.k. i podnoszonego w apelacji oskarżyciela subsydiarnego naruszenia, które Sąd Odwoławczy zakwalifikował jako naruszenie art. 7 k.p.k. W pierwszej kolejności należy uznać za nietrafny podnoszony w apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak się sprowadzać do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich to konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego (wyroki SN z dnia 20.02.1975 r., II KR 355/74 i z dnia 22.01.1975 r., I KR 197/74, SA w Krakowie z dnia 6.08.2004 r., II AKa 112/04).

Zdaniem Sądu Okręgowego, pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego w swojej apelacji ogranicza się właśnie w zasadzie wyłącznie do polemiki z ustaleniami Sądu Rejonowego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego - w ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i znajdują oparcie w przeprowadzonych dowodach. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż oskarżeni G. O. i T. K. nie popełnili czynu zarzucanego im w akcie oskarżenia.

Również zarzut naruszenia art. 4, art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. jest całkowicie nietrafny. Przypomnieć należy, że z naruszeniem przepisu art. 410 mamy do czynienia w sytuacji, gdy Sąd orzekający w sprawie opiera swoje rozstrzygnięcie na materiale dowodowym nieujawnionym na rozprawie lub jedynie na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego (wyrok SN z 23 lipca 2008r. w sprawie VKK 12/08, LEX nr 438485). W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy nie poczynił ustaleń na podstawie dowodów nieujawnionych na rozprawie jak również poza sferą jego oceny nie pozostał żaden istotny dowód. Wszystkie dowody omówiono, ustalono ich znaczenie dla sprawy, dokonano ich oceny, stanowisko Sądu zostało uzasadnione w sposób wystarczający. Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego w swojej apelacji nie wskazał, aby doszło do sytuacji świadczącej o tym, że orzeczenie oparto zostało na dowodzie nieujawnionym na rozprawie. Jak również nie wykazał skutecznie, aby poza oceną Sądu Rejonowego pozostał jakiś ujawniony w sprawie dowód.

Wbrew sugestiom apelującego Sąd Rejonowy rozstrzygając przedmiotową sprawę miał na uwadze całokształt zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego. Natomiast fakt dokonania oceny materiału dowodowego, w sposób który nie odpowiada interesowi procesowemu skarżącego nie uchybia dyspozycji art. 410 k.p.k.

Również przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. każde uzasadnienie wyroku powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Uzasadnienie wyroku, które nie spełnia tych wymogów, uniemożliwia Sądowi II instancji kontrolę zaskarżonego orzeczenia i prawidłowe ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych w apelacji. Uchybienie takie powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Jednakże Sąd Rejonowy w Ostrołęce prawidłowo zastosował przepisy procedury w tym zakresie i w sposób transparentny, logiczny i przede wszystkim odpowiadający wymogom z art. 424 k.p.k. uzasadnił swoje rozstrzygnięcie. Sąd Rejonowy wskazał bowiem zwięzłe jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich dowodach się oparł przy wydawaniu wyroku i wskazał argumentację, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Z tych względów Sąd Odwoławczy nie mógł podzielić argumentacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego podnoszonej w apelacji.

Za chyby należy również uznać zarzut naruszenia tj. art. 7 k.p.k. Jak słusznie przyjęto w orzecznictwie, zarzucenie przez skarżącego naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny ze wskazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 274/03). Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego i oskarżyciel subsydiarny w treści apelacji nie sprościli temu zadaniu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie zaś zawarta w apelacji argumentacja

sprowadzała się do nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Argumenty apelacji nie przekonały o dowolności ocen i wniosków sądu meriti.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonych – w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd meriti zasadnie uznał wyjaśnienia obu oskarżonych za wiarygodne, są one spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne, a nadto korespondują wzajemnie ze sobą, jak i z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w zakresie, w jakim Sąd uznał je za wiarygodne, w tym w dokumentach, odpisach orzeczeń, opiniach biegłych. Drobne nieścisłości w tych wyjaśnieniach zdaniem Sądu są wynikiem niepamięci spowodowanej upływem czasu, albowiem czyn zarzucany oskarżonym miał mieć miejsce ponad 8 lat temu. Nadto Sąd meriti zasadnie wskazał, że w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, brak jest dostatecznych dowodów, które w sposób nie budzący wątpliwości potwierdziłyby tezy przedstawione w akcie oskarżenia. Zgodzić się należy z twierdzeniem, iż zeznania oskarżyciela subsydiarnego i świadka S. O. za nie w pełni niewiarygodne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zeznania Z. P. uznać należy za niespójne i niekonsekwentne, w tym jeśli idzie o sposób, w jaki miała być stosowana wobec niego przemoc. Nie można przy tym tłumaczyć tej niekonsekwencji upływem czasu i dynamicznym charakterem zdarzenia, albowiem niespójności tych nie da się wytłumaczyć w racjonalny sposób. Ponadto świadek nie tylko w tym zakresie w toku postępowania zmieniał swoje zeznania. Należy też podnieść, że jego zeznania nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach wnioskowanych przez niego świadków: Z. T. i W. D.. O braku wiarygodności tych zeznań świadczy nie tylko ich treść, ale także sposób ich składania.

Za oczywiście niekonsekwentne uznać należy zeznania świadka S. O. - określonym własnym twierdzeniem świadek zaprzecza on w dalszej części zeznań. Nie może też ująć uwadze, że mówiąc o świadku O., Z. P. określał go jako znajomego z widzenia, podczas gdy w rzeczywistości świadek ten jest znany oskarżycielowi od bardzo długiego okresu, przy czym wielokrotnie zeznał jako świadek w różnych sprawach z udziałem oskarżyciela. Powyższa okoliczność również wskazuje, że do zeznań świadka O. należy podchodzić ze szczególną ostrożnością.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji nie zbagatelizował obrażeń odniesionych przez oskarżyciela subsydiarnego w zajściu. Wręcz przeciwnie Sąd I instancji trafnie wskazał, iż nie zostało dowiedzione ponad wszelką wątpliwość, aby obrażenia ciała Z. P. powstały na skutek pobicia go przez Policjantów. Świadczą o tym zarówno twierdzenia T. M., jak i opinia biegłej I. P., Oczekiwanego skutku procesowego nie mógł osiągnąć zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 170 § 1 k.p.k., ponieważ Sąd I instancji, trafnie wskazał, że świadek przebywa na terenie USA a z protokołu rozprawy z 24.05.2013 r. wynika, że już wtedy oskarżyciel subsydiarny nie dysponował aktualnym adresem tego świadka i mimo upływu ponad 2 lat zgłosił wniosek dowodowy dopiero zmierzający do ustalenia aktualnego adresu tego świadka, i wniosek ten w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania. Z uwagi na oczywistą bezzasadność przedmiotowego środka zaskarżenia, na zasadzie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymano w mocy. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na zasadzie art. 626 k.p.k. w zw. 636 k.p.k. i przejął je na rachunek Skarbu Państwa.